

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2022 r.

Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie – Wydział III Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Janik-Białek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Śmielińska

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2022 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 38.454 (trzydziestu ośmiu tysięcy czterystu pięćdziesięciu czterech) złotych i 85 (osiemdziesięciu pięciu) groszy z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od kwot:

- 2.191 (dwóch tysięcy stu dziewięćdziesięciu jeden) złotych i 23 (dwudziestu trzech) groszy od dnia 30 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty

- 36.263 (trzydziestu sześciu tysięcy dwustu sześćdziesięciu trzech) złotych i 62 (sześćdziesięciu dwóch) groszy od dnia 19 maja 2020 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.340 (sześciu tysięcy trzystu czterdziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 (trzech tysięcy sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Małgorzata Janik- Białek

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 10 września 2020 roku A. S. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 35.308,62 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od wskazanych kwot i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu A. S. podniosła, że w wyniku kolizji z dnia 28 marca 2020 roku doszło do uszkodzenia należącego do niej pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego u pozwanej. Powódka zleciła sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy pojazdu rzeczoznawcy samochodowemu, który ustalił je na kwotę 47.274,03 złotych. Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za szkodę i w toku jej likwidacji ustalił koszt naprawy pojazdu na kwotę 14.156,64 złotych, którą następnie przyznał decyzją z dnia 29 czerwca 2020 roku. Wskutek zdarzenia uszkodzeniu uległo również mienie powódki (fotelik samochodowy i telefon komórkowy) o łącznej wartości 2.191,23 złotych. Ubezpieczyciel odmówił

przyznania i wypłaty odszkodowania z tego tytułu. Powódka żąda odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z tytułu uzupełnienia odszkodowania za naprawę pojazdu i uszkodzone mienie liczonych, odpowiednio, od dnia następnego po upływie 7-dniowego terminu określonego w wezwaniu do zapłaty, to jest od dnia 19 maja 2020 roku oraz od dnia następującego po dniu wydania przez pozwaną decyzji o ustaleniu odszkodowania za uszkodzone mienie, to jest od dnia 3 kwietnia 2020 roku.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Strona pozwana potwierdziła, że ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem z dnia 28 marca 2020 roku w pojeździe marki F. (...) o nr rej. (...). Pozwana zakwestionowała wysokość kosztów naprawy ponad kwotę wypłaconego odszkodowania, kwestionując wartość szkody wyliczoną na zlecenie strony powodowej i wskazując, iż część podanych przez powódkę uszkodzeń nie powstała w wyniku kolizji z dnia 28 marca 2020 roku. Strona pozwana zakwestionowała również stawki za robociznę, a także zarzuciła, że elementy pojazdu, które uległy uszkodzeniu w wyniku zdarzenia z dnia 28 marca 2020 roku, były już uprzednio uszkodzone i nie były elementami oryginalnymi (fabrycznymi). Zakład ubezpieczeń wskazał także, że istotą odszkodowania jest przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody, dlatego naprawa pojazdu winna być przeprowadzona z zastosowaniem niepełnowartościowych i nietechnologicznie uprzednio naprawianych części, gdyż takie były zamontowane w pojeździe w chwili zdarzenia szkodowego. Strona pozwana zauważyła także, iż nie uwzględniono współczynnika (...), którego zastosowanie jest tym bardziej zasadne, że w miejsce uprzednio uszkodzonych i nietechnologicznie naprawianych części miano zamontować w pojeździe części nowe oryginalne, a to mogłoby zwiększyć jego wartość. Pozwana nie zakwestionowała roszczenia w zakresie zniszczonego fotelika dziecięcego, a jeśli chodzi o roszczenie dotyczące zniszczonego telefonu, to wskazała, że roszczenie w tym zakresie winno odpowiadać wartości telefonu bez uwzględnienia podatku VAT.

W replice z dnia 3 marca 2021 roku strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko wskazując, że ubezpieczyciel sprawcy szkody winien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego w pełnej wysokości. W dalszej kolejności strona powodowa wskazała, że w chwili zdarzenia drogowego pojazd był wyposażony wyłącznie w części oryginalne, a zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje, iż w chwili wystąpienia szkody pojazd był wyposażony w części nieoryginalne, przestarzałe, skorodowane i wyeksploatowane. Strona powodowa przyznała, że wcześniej pojazd uczestniczył w kolizji, jednak został naprawiony przy wykorzystaniu oryginalnych części zamiennych. Powódka zakwestionowała także możliwość odliczenia podatku VAT od wartości uszkodzonego telefonu komórkowego.

W piśmie procesowym z dnia 3 sierpnia 2018 roku strona powodowa rozszerzyła powództwo do kwoty 38.454,85 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot: 2.191,23 złotych od dnia 3 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty, 36.263,62 złotych od dnia 19 maja 2020 roku do dnia zapłaty, a także podtrzymała żądanie zasądzenia kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 11 października 2021 roku strona pozwana wniosła o oddalenie rozszerzonego powództwa i podtrzymała wnioski o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 marca 2020 roku doszło do kolizji, w której uszkodzony został należący do A. S. pojazd marki F. (...) o nr rej. (...).

W dniu zdarzenia sprawca kolizji legitymował się umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego w (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W..

Niesporne, a nadto akta szkody, k. 54.

Szkoda została zgłoszona (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. w dniu 30 marca 2020 roku.

Dowód:

- potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie, k. 99.

(...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. przeprowadziła oględziny pojazdu i ustaliła koszt naprawy pojazdu na kwotę 14.156,64 złotych, a następnie decyzją z dnia 29 czerwca 2020 roku przyznała A. S. odszkodowanie w takiej wysokości.

Dowód:

- decyzja z dnia 29 czerwca 2020 roku, k. 21

A. S. nie zgodziła się z wysokością szkody ustaloną przez (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. i zleciła ustalenie kosztów naprawy pojazdu prywatnemu rzeczoznawcy, który ustalił koszt naprawy pojazdu na kwotę 47.274,03 złotych brutto. Rzeczoznawca ustalił koszt naprawy pojazdu w systemie (...) przy zastosowaniu nowych oryginalnych części zamiennych, ponieważ w toku postępowania likwidacyjnego nie ujawniono zapisów wskazujących na to, aby części podlegające wymianie lub naprawie były częściami nieoryginalnymi lub pochodzącymi z innych pojazdów. Stawki za roboczogodzinę rzeczoznawca przyjął na poziomie: 124,00 złotych za prace blacharskie i mechaniczne oraz 127,00 złotych za prace lakiernicze.

Dowód:

- kalkulacja naprawy (...) nr (...), k. 12-15

(...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. zweryfikowała kalkulację i ustaliła koszt naprawy pojazdu na kwotę 31.187,33 złotych brutto. Stawki za roboczogodzinę przyjęła na poziomie: 100,00 złotych za prace blacharskie, mechaniczne i lakiernicze.

Dowód:

- zweryfikowana kalkulacja naprawy (...) nr (...), k. 17-20.

Telefon Samsung G. (...) został kupiony w dniu 26 listopada 2018 roku za kwotę 2.568,24 złotych brutto, a fotelik dziecięcy w dniu 7 października 2018 roku za kwotę 409,00 złotych.

W dniu 31 marca 2020 roku P. M. sporządził wycenę kosztów naprawy telefonu marki S. (...) został na kwotę 1.800,00 złotych brutto.

W dniu 2 kwietnia 2020 roku (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. sporządziła wyliczenie odszkodowania za szkodę w mieniu, zgodnie z którym rzeczywista wartość szkody w telefonie marki S. (...) to 1.864,03 złotych.

Dowód:

- faktura nr (...), k. 28;

- paragon, k. 29;

- faktura (...), k. 30;

- wycena techniczna, k. 57;

- wycena szkody w mieniu, k. 182 v. – 183.

Wartość rynkowa pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...) przez szkodę z dnia 28 marca 2020 roku wyniosła kwotę 63.700,00 złotych. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wyniosła kwotę 26.600,00 złotych. Różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wyniosła kwotę 37.100,00 złotych w marcu 2020 roku.

Koszt naprawy pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...) z uwzględnieniem oryginalnych części zamiennych wyniósł kwotę 50.420,26 złotych w marcu 2020 roku.

Koszt naprawy pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...) z uwzględnieniem alternatywnych części zamiennych, których jakość jest określana jako O i (...) wyniósł kwotę 48.708,73 złotych w marcu 2020 roku.

Naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego M. M. z dnia 20 lipca 2021 roku. k. 198 – 226.

W dniu 26 sierpnia 2020 roku S. S. przełał na A. S. wierzytelność w kwocie 1.8634,03 złotych przysługującą mu wobec (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. tytułem odszkodowania za telefon S. S.- (...), który uległ uszkodzeniu wskutek zdarzenia z dnia 28 marca 2020 roku.

Dowód:

- umowa cesji wierzytelności z dnia 26 sierpnia 2020 roku, k. 22.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w przeważającej części.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 822 § 1 i 2 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473 ze zmianami) oraz art. 436 § 1 k.c. i 415 k.c.

Przepis art. 822 § 1 i 2 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie natomiast z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Stosownie zaś do treści przepisu art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w przepisie art. 435 k.c. ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Przepis art. 415 k.c. stanowi natomiast, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Okoliczności kolizji z dnia 28 marca 2020 roku nie były pomiędzy stronami sporne. Również legitymacja czynna po stronie powódki i bierna pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. do występowania w niniejszym procesie nie budziły wątpliwości.

Legitymacja bierna pozwanego ubezpieczyciela wynika z przepisu art. 19 ust. 1 zdanie pierwsze przywołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), zgodnie z treścią którego poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Było bowiem okolicznością niekwestionowaną, iż sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

Legitymacja A. S. do dochodzenia roszczenia z tytułu odszkodowania za naprawę telefonu komórkowego wynika natomiast z umowy cesji z dnia 26 sierpnia 2020 roku. Zgodnie z treścią art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w pojeździe należącym do powódki i wypłacił jej odszkodowanie w kwocie 14.156,64 złotych, mimo że zweryfikował kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu przedłożoną przez stronę powodową do kwoty 31.187,33 złotych (k. 17-20). Nie budziło wątpliwości, iż do przedmiotowego zdarzenia drogowego doszło na skutek zawinionego działania uczestnika ruchu drogowego posiadającego polisę w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego u pozwanego ubezpieczyciela.

Niesporne było pomiędzy stronami również i to, że szkoda w należącym do powódki pojeździe wyraża się w kosztach jego przywrócenia do stanu poprzedniego.

Przedmiotem sporu jest natomiast kwestia wysokości odszkodowania w aspekcie rodzaju części zamiennych jakie powinny być użyte do naprawy pojazdu oraz wysokości stawek za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych.

Świadczenie ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia majątkowego ma charakter odszkodowawczy i ta funkcja kompensacyjna determinuje podstawową treść pojęciową, zakres i poziom odszkodowania. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo ubezpieczeń majątkowych jest częścią prawa odszkodowawczego. Pojęcie szkody w ubezpieczeniach jest zatem takie samo jak w innych działach prawa odszkodowawczego, zasada odszkodowania nie może być bowiem traktowana w oderwaniu od ogólnych zasad odszkodowawczych, które znalazły wyraz i zostały uregulowane w kodeksie cywilnym. Dotyczy to samych pojęć szkody i odszkodowania. Wskazać przy tym należy, że zakład ubezpieczeń obowiązany jest do naprawienia szkody tylko w formie wypłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, nie zaś wedle wyboru poszkodowanego także przez przywrócenie stanu poprzedniego, co wyłącza stosowanie w tych okolicznościach art. 363 § 1 k.c. Niezależnie od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzoną rzecz, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c., w związku z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom przywrócenia rzeczy jej wartości sprzed wypadku.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W literaturze dominującą jest teoria adekwatnego związku przyczynowego, od której odstępstwa mogą wystąpić w warunkach opisanych w art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym granicach określonych w art. 361 § 1 k.c., w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Co do zasady normalny związek przyczynowy pełni zatem w prawie cywilnym funkcję przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, a nadto wyznacza jej granice w tym sensie, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa zdarzeń, z którymi ustawa łączy jego obowiązek odszkodowawczy. Skutki zaś pozostające poza granicami adekwatnej przyczynowości nie są objęte takim obowiązkiem. Adekwatny związek przyczynowy pozwala na uznanie prawnej doniosłości tych skutków, które są dla badanego zdarzenia zwykle (typowe, normalne), a na odrzucenie takich, które oceniamy jako niezwykle, nietypowe, nienormalne. Następstwo zdarzenia ma zaś normalny charakter wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest następstwem danego zdarzenia lub gdy zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją danego zdarzenia (por. wyrok SN z dnia 11.09.2003 r., sygn. III CKN 473/01 oraz wyrok SN z dnia 26.01.2006 r., II CK 372/05). W świetle powyższego przepisu wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego jest określona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Reguła płynąca z przywołanego przepisu nakazuje także przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach wspomnianego adekwatnego związku przyczynowego. Podstawową bowiem funkcją

odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody.

Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów naprawy pojazdu wskazać należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z przepisu art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) wynika natomiast, że odszkodowanie, które zakład ubezpieczeń, w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zobowiązany jest wypłacić poszkodowanemu, ustala się w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, jeżeli są oni zobowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Zgodnie natomiast z art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody, jeżeli taki jest wybór poszkodowanego, powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego. Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza zaś doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem; w razie uszkodzenia pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu, oraz wyglądu sprzed wypadku (por. uchwałę SN z dnia 12.04.2012 r., II CZP 80/11). Przy czym jeżeli naprawy samochodu uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym dokonał sam poszkodowany, to w ramach odszkodowania z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC należy mu się nie tylko zwrot poczynionych przez niego przy tej naprawie nakładów, ale i zwrot robocizny z uwzględnieniem przyjętych, z reguły w miejscu zamieszkania, stawek robocizny za tego rodzaju usługi (por. wyrok SN z dnia 11.12.1997 r., I CKN 385/97).

Wobec rozbieżnych stanowisk stron co do wysokości szkody, Sąd nie mając wiadomości specjalnych w zakresie ustalenia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, a tym samym wysokości rzeczywistej szkody i wysokości należnego z tego tytułu odszkodowania, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów mgra inż. M. M.. Koszt naprawy pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...) z uwzględnieniem oryginalnych części zamiennych biegły sądowy ustalił na kwotę 50.420,26 złotych w marcu 2020 roku. Koszt naprawy pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...) z uwzględnieniem alternatywnych części zamiennych, których jakość jest określana jako O i (...) biegły ustalił na kwotę 48.708,73 złotych w marcu 2020 roku. Biegły wskazał, że naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, a co najwyżej przywróci pojazd do stanu sprzed szkody. Biegły wskazał także, że naprawa przeprowadzona z użyciem części zamiennych, których jakość jest określana jako (...) i O również przywróci pojazd do stanu sprzed szkody.

Przedstawiona przez biegłego opinia jest spójna i logicznie uzasadniona, jednak na kanwie niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że tylko wykorzystanie części oryginalnych w procesie naprawy pojazdu zapewni przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. Podkreślić bowiem należy, że biegły wskazał, że naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, zatem, w ocenie Sądu, nie ma powodów, aby naprawa pojazdu została dokonana innymi częściami niż oryginalne. Należy bowiem zauważyć, że zastosowanie części alternatywnych może mieć negatywny wpływ na cenę pojazdu przy ewentualnej odsprzedaży samochodu. Co więcej, w materiałach zgromadzonych w toku postępowania likwidacyjnego nie ma informacji o tym, że w dacie powstania szkody w pojeździe znajdowały się inne części niż oryginalne, zatem mając na uwadze zasadę pełnego naprawienia szkody, za celowe i ekonomicznie uzasadnione uznać należy koszty naprawy pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych. Stanowiska tego nie podważa fakt, że w okresie eksploatacji pojazd co najmniej raz został uszkodzony. Strona pozwana nie wykazała, że wcześniejsze uszkodzenie pojazdu dotyczyło tych elementów pojazdu, które uległy uszkodzeniu na skutek kolizji z dnia 28 marca 2020 roku. Powódka zaś wyjaśniła, iż wcześniejsze naprawy były dokonane z zastosowaniem części oryginalnych. W sytuacji, gdy pojazd w okresie eksploatacji brał udział w zdarzeniach kolizyjnych i został odbudowany zgodnie z technologią i jakością przewidzianą przez producenta pojazdu, mianowicie za pomocą części oryginalnych, to w takim przypadku,

po kolejnym uszkodzeniu pojazdu - aby go przywrócić do stanu sprzed szkody (a więc jak w niniejszej sprawie) - zasadnym jest użycie również części oryginalnych.

W uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 roku Sąd Najwyższy wskazał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (sygn. akt III CZP 80/11). W przywołanej Uchwale Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, iż dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że ustalenie odszkodowania według cen nowych części prowadzi do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Dopóki wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie samochodu nie prowadzi do zwiększenia się jego wartości w stosunku do wartości jaką posiadał przez wypadkiem, nie ma żadnych przeszkód do uwzględnienia ich cen w kosztach naprawy. W tych zaś przypadkach, gdy wykorzystanie części oryginalnych skutkuje przyrostem wartości auta, ubezpieczycielowi przysługuje żądanie obniżenia odszkodowania, tj. ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę pomiędzy pełnym kosztem naprawy a kwotą odpowiadającą przyrostowi wartości auta. Uwzględnieniu przy ustaleniu tej relacji podlegają ceny części oryginalnych (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 października 2014 roku, sygn. akt III Ca 673/14).

Należy w tym miejscu ponownie podkreślić, że biegły sądowy wskazał, iż naprawa pojazdu z użyciem oryginalnych części zamiennych nie spowoduje wzrostu wartości rynkowej pojazdu a jedynie przywróci pojazd do stanu przed zdarzenia szkodowego. Poszkodowany nie osiągnie w takiej sytuacji korzyści, dlatego nie było potrzeby zastosowania potrącenia nzs (nowe za stare). Pozwany ubezpieczyciel w żaden sposób nie wykazał, aby wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie pojazdu poszkodowanego prowadziło do nieuzasadnionego przyrostu wartości pojazdu. Ubezpieczyciel nie wykazał także, że fabryczna grubość powłoki lakierniczej wskazuje na to, że pojazd był naprawiany w sposób nietechnologiczny.

W odniesieniu do stawek za roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych stosownie do treści opinii biegłego należało przyjąć średnie stawki obowiązujące na lokalnym rynku w marcu 2020 roku. Stawki te, ustalone na podstawie badań rynkowych przeprowadzonych przez Stowarzyszenie (...) i Ruchu Drogowego w S., nie były przez pozwaną kwestionowane. Należy zauważyć, że aktualnie nie obowiązują jakiegokolwiek ceny sztywne czy maksymalne za wykonanie prac tego rodzaju. Zarówno sprawca szkody jak i ubezpieczyciel nie są uprawnieni do ingerowania w to, w jakim warsztacie poszkodowany dokona naprawy pojazdu i fakt, że wybrał warsztat, który stosuje ceny wyższe niż te, które ubezpieczyciel byłby skłonny zaakceptować, nie zwalnia ani sprawcy szkody ani ubezpieczyciela z obowiązku zwrotu tych kosztów, o ile były one celowe i ekonomicznie uzasadnione w celu przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu. Poszkodowany nie jest również zobowiązany do dokonywania naprawy pojazdu w warsztacie, który oferuje najniższe ceny za tego rodzaju usługi. Ubezpieczyciel byłby zwolniony z obowiązku wypłaty odszkodowania jedynie w takim zakresie, w jakim poniesione koszty naprawy pojazdu prowadziłyby do wzbogacenia poszkodowanego, jednakże ciężar wykazania tej okoliczności, tj. wzbogacenia poszkodowanego, spoczywa na pozwanym, który z faktu tego wywodzi skutki prawne. Faktu tego pozwany w toku procesu nie wykazał.

Konkludując, na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. M. z dnia 20 lipca 2021 roku Sąd ustalił, że w celu przywrócenia należącego do powódki pojazdu do stanu sprzed kolizji i w celu realizacji zasady pełnego naprawienia szkody konieczne jest zastosowanie nowych oryginalnych części zamiennych oraz że koszt naprawy tego pojazdu przy uwzględnieniu stawek roboczogodzin prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych stosowanych przez nieautoryzowane warsztaty naprawcze mające siedzibę na terenie S. wynosi 50.420,26 złotych.

Jeśli zaś chodzi o szkodę powstałą z tytułu uszkodzonego mienia w postaci uszkodzonego fotelika samochodowego, to strona pozwana nie kwestionowała wartości zniszczonego fotelika i roszczenia powódki w tym zakresie. Co do roszczenia z tytułu zniszczonego telefonu, to ubezpieczyciel wskazał jedynie, że nie powinno ono uwzględniać podatku VAT, skoro S. S. miał możliwość odliczenia podatku VAT w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (k. 49). Powyższego twierdzenia pozwana jednak w żaden sposób nie wykazała (art. 6 k.c.). Wartość uszkodzonego

mienia została natomiast wykazana przez powódkę dołączonym paragonem (k. 29; przy uwzględnieniu 20% zużycia technicznego), zaś ubezpieczyciel sam oszacował koszt naprawy telefonu na kwotę 1864,03 złotych (k. 182 v-183).

Podsumowując, szkoda, jaką powódka poniosła na skutek kolizji z dnia 28 marca 2020 roku wyraża się łącznie kwotą 52.611,49 złotych (50.420,26 zł + 2.191,23 złotych). Pozwana przed wytoczeniem powództwa wypłaciła z tego tytułu kwotę 14.156,64 złotych. Do zapłaty pozostała zatem kwota 38.454,85 złotych (52.611,49 zł – 14.156,64 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki żadaną kwotę 38.454,85 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi w stosunku rocznym od kwot:

- 2.919,23 złotych od dnia 30 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty;

- 36.263,62 złotych od dnia 19 maja 2020 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie, a więc jedynie w części roszczenia odsetkowego, powództwo podlegało oddaleniu.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje oparcie w treści art. 359 § 1 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02). Ubezpieczyciel, stosownie do treści przepisu art. 817 § 1 k.c., obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy, a spełnienie świadczenia w terminie późniejszym niż wynikający z art. 817 k.c. może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonalisty, według standardu, którego reguły wyznacza przepis art. 355 par. 2 k.c.

W rozważanym przypadku pozwana otrzymała zgłoszenie szkody w pojeździe w dniu 30 marca 2020 roku, a zatem winna spełnić świadczenie najpóźniej do dnia 29 kwietnia 2020 roku. Pozwany nie podniósł przy tym, ani nie udowodnił, aby w terminie zakreślonym przepisem art. 817 § 1 k.c. nie było możliwe wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia. Wysokość zaś szkody powstałej w pojeździe powódki została ustalona w toku niniejszego procesu tylko i wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu likwidacyjnym, a więc na podstawie okoliczności istniejących i znanych pozwanej w postępowaniu likwidacyjnym. Skoro zatem pozwana nie spełniła świadczenia z tytułu naprawienia szkody w pełnej wysokości do dnia 29 kwietnia 2020 roku, od dnia następnego pozostaje w opóźnieniu, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty uzupełniającej odszkodowanie od dnia 30 kwietnia 2020 roku, z tym zastrzeżeniem, że w zakresie kwoty 36.263,62 złotych odsetki zostały zasądzone od dnia 19 maja 2020 roku, zgodnie z żądaniem pozwu.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony oraz zawartych w aktach szkody, co do prawdziwości i wiarygodności których nie powziął zastrzeżeń.

Ustalenia natomiast co do okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, tj. co do wysokości szkody powstałej w pojeździe powódki na skutek kolizji z dnia 28 marca 2020 roku, Sąd poczynił na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej mgra inż. M. M.. Żadna ze stron nie podważała wartości dowodowej dokumentów zawartych w aktach sprawy i aktach szkodowych, na których biegły oparł swoje ustalenia, a i Sąd nie stwierdził okoliczności podważających ich wartość dowodową. Dlatego też Sąd mając na uwadze, że opinia została sporządzona

zgodnie ze zleceniem, a także że jej treść wskazuje, że twierdzenia i wnioski biegłego znajdują oparcie w materiale dowodowym sprawy i nie stoją w sprzeczności z zasadami logiki, uznał opinię za przydatną do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Wniosek o przesłuchanie powódki został pominięty, albowiem okoliczność, czy powódka dokonała naprawy uszkodzonego pojazdu nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Poszkodowany może bowiem według swojego wyboru żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 roku, sygn. akt II CNP 41/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 roku, sygn. akt II CNP 43/17). Zakres odszkodowania nie zależy od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Również fakt zbycia pojazdu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Poprawność przeprowadzonego procesu naprawy również nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Dowód z przesłuchania powódki był zatem zbędny.

Przepis art. 100 k.p.c. stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W okolicznościach faktycznych sprawy powódka uległa jedynie co do żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonych od kwoty 2.191,23 złotych za okres od dnia 3 kwietnia 2020 roku do dnia 29 kwietnia 2020 roku, a zatem co do nieznaczej części swego żądania, co uzasadnia włożenie na pozwaną obowiązku zwrócenia powódce wszystkich kosztów procesu. Na koszty te składa się, stosownie do treści przepisu art. 98 par. 3 k.p.c.: opłata od pozwu w kwocie 1.766 złotych, opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 157 złotych, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 800 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 3.600,00 złotych, zgodnie z par. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 615 ze zm.) oraz opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 złotych, czyli łącznie kwota 6. 340 zł.

W powołaniu powyższej argumentacji orzeczono jak w sentencji.

Sędzia Małgorzata Janik-Białek